

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Marca. — Rok 1837.
Poniedziałek.

N^o 77.

Jutro, Ś. Benedykt.
U Izraelitów Zapusty.

W kościele XX. Piarów wczoraj śpiewana była Msza przy organie, Józefa *Krogulskiego* Nr 6, na ofertorium Psalm 132gi śpiewany przez Amatorę. — Znakomite osoby Duchowne, Wojskowe, Urzędnicy, Obywatele, Artysty, składali wczoraj życzenia JW. Generał-Adjutantowi *Rautenstrauch*, Członkowi Rady Administracyjnej Królestwa, Prezesowi Dyrekcji rząd: teatrów, iako w dzień Jego imieniny. Tegoż dnia według dawnego stylu, przypada S. *Eugenjusz*, są to imieniny JW. Generał-Lejta: *Gołowina* Dyrektora głów: prezydu: w K. R. S. W. D i O. P., któremu również nader liczne zgromadzenie znakomitych Osób wszelkich dostoięństw składało życzenia, a wpałacu Brylowskim był świetny obiad dla Solenizanta. — Józef *Krogulski* wywdzięczając się swemu Nauczycielowi kompozycji Józefowi *Elsnerowi*, napisał Kantatę, która wczoraj była śpiewana przez Amatorów i Artystów z towarzyszeniem Kwartetu. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 2 i grosz 1, za złe sprawowanie się przy kuchni Kucharki. — Oświadczam publiczne moje podziękowanie P. Juljuszowi *Jhn*, Introligatorowi mieszkającemu przy ulicy Długiej pod Nr 489, za oprawę powierzonych mu przezemnie kilku książek w języku polskim i niemieckim. Rzetelność w oddaniu takowych na czas oznaczony, gust i elegancja w wykończeniu pracy a nadewszystko umiarkowane żądanie wynagrody, wkładają na mnie obowiązek polecenia go wszystkim iako w wszęch miar rzetelnego i sztukę swoją doskonale znającego pracownika. *E. K. Pawłowski*. — Utrzymując Restauracją przy ulicy Długiej, używam zawsze wiele octu, tak do marynat iako też i do innych potrzeb domowych; przekonawszy się jednak z wielokrotnych doświadczeń iż li fabryka *Mokotowska*, utrzymująca skład przy

ulicy Nalewki Nr 2245 obfituje w najlepszega tunki octu, tak co do tegości iako też co do smaku zupełnie winnego; uważam przeto za obowiązek, wspomniemy skład octu polecieć Szanownej Publiczności. *J. Henikowski*. — Podpisana ma zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące święta wielkanocne, przyjmuie obstalunki na rozmaite ciasta iako to: Baby, Jaieczniki, rozmaite Placki, oraz Pierogi z serem i makiem, z najlepszej mąki Marymontskiej i z najdoskonalszą przyprawą; ceny są od 2 zł. do 10; mieszka przy ulicy Długiej Ner 590, w domu *Tislera*, (a dawniej *Karolego*) wprost bramy w dziedzińcu. *Rozalja Geblowa* (*Goebel*). — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Żonie Fra dja wola*, przywołani: JPani *Halpert* i JP. *Komorowski*; po *Jenjusz* różowym, JP. *Morys*, JPanna *Lidemann*, JPani *Turczynowicz* i JPanna *Gwozdecka*. W teatrze Rozmaitości po *Mężu* zawołowanym JP. *Panczykowski*, po *Pensjonarce* JPanna *Daszkiewicz*, i taż, oraz JP. *Jasiński* po *Teobaldzie*. — Lody na Wiśle od Pragi puściły; most wkrótce będzie przywrócony. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż pierwsze widowisko sztuk Gimnastycznych przedstawione będzie dziś w Rajszuli Pałacu Brylowskiego, wczasie którego Pani *Eliza Turnjer* wystąpi. *Wil: Szumann*. — Jutro o godz: 1ej z południa, w Biurze Urzędu Munic: M. Warszawy, odbędzie się publiczna głośna licytacja od zł. 69,715 gr. 16, na dostawę materiałów na ubiory rekreukie dla Guberni *Lubelskiej*; a o godz: 2ej, także licytacja od zł. 54,478 gr. 5 dla Guberni *Sandomierskiej Niemcy*. — W *Badeńskiem* u wód tego Jata, spodziewają się bardzo licznego zjazdu, w *Karlsruhe* mieszkanie dla J. C. W. Wielkiego Xięcia *MICHAŁA* iest zamówione. — Po stopnieniu śniegów, znówu na początku b. m. w wielu miej-

scach w Niemczech wiele go spadło, (toż i w *Hiszpanji*, a co jest w owym kraju nadzwyczajną). — Baron A. M. *Rolszyl* w *Frankfortie u. M.* zachorował na kamicę. — Z *Bejrętu* piszą, że gryppa dostała się nawet do domu warjatów. — Xąż *Waza* wyjechał z Wiednia do swoich dóbr *Ejchhorn*, aby się znajdować przy pogrzebie swojego ojca, b. Króla Szwedzkiego. — Wiadomość o śmierci rozbójnika *Szobrego* nie potwierdziła się. — 7go b. m. założono się w *Brukselli* o 2500 przeciw 5000 fr.; że koń niejakiego Pana *Boszo*, który już raz wygrał podobny zakład, miał w przeciagu godziny i 45 minut przebiec drogę z tąd do *Antwerpji*. Drogą telegraficzną odebrano już wiadomość, że w ciągu godziny i 20 minut przybył do *Brechen*, a zatem na małą odległość od tego miejsca do samej *Antwerpji* zostało mu jeszcze 25 minut czasu.

Anglja. — Na ostatnich obradach Izby niższej zajmowano się także polityką tyczącą się *Hiszpanji*. — Mieszkańcy Szkoekkiej wyspy *Stye* cierpią niedostatek drzewa i biedni ci ludzie muszą losować o swoje chatki do rozebrania na opał. Rodziny pozbawione schronienia znowu za wylosowaniem przenoszą się do przypadających im sąsiadów. — Potwierdza się wiadomość co do blokady portów *Nowej Grenady* przez okręty Angielskie, za znieważenie Konsula *Wielkiej Brytanji*.

Hiszpanja. — *Katalonja* i *Walencja* znajdują się w ręku *Karlistów*, z kądich trudno będzie wyprzeć. — Okazuje się, iż w czasie potyczki pod *Bunol* cały batalion przeszedł na stronę *Karlistów*. — Hrabia *Almodovar* ma się wzbraniać przyjęcia ministerstwa, póki P. *Lopez* jest ministrem spraw wewnątrz. — Dyrektor banku, P. A. *Kasslero* w skutek nieporozumienia z Ministrem skarbu zażądał dymisji. — Biega wieść o nowej klęsce *Jzabellistów* w *Katalonji*. — 6go b. m. miały się rozpocząć skombinowane działania wojsk Królowej. — Wydano rozporządzenie aby jak najspieszniej odbyć

przeгляд armji północnej. — Jenerał *Lorenz* przybyły z *Kuby*, otrzymał rozkaz na *Gomazie* jednej z wysp *Kanaryjskich* oczekiwać dalszych postanowień rządu. — Xiąż *Cyril* Arcybiskup w *Santjago* miał się udać do *Don Karola*, który ciągle bawi w swojej głównej kwaterze w *Anduin*. — Z *Rajony* donoszą, że *Jzabelliści* otrzymali zasiłek 3500 wojska. — Potwierdza się wieść o zamierzonej wyprawie *Karlistów* ku rzece *Ebro*.

Turecja. — Kapudan Basza wydał rozkaz 3 mniejszym statkom, aby odplynęły przeciw morskim rozbójnikom w zatoce *Saloniki*. — Sułtan surowo zakazał oddalenia się z meczetów w czasie modlitw. — Znany Amerykanin *Brown* odbył już swoją próbę 29 Stycz. w szpitalu chrześcijańskim; zapewnia on dalej o swoim środku zaradczym przeciw zarazie; jeśli to się okaże skutecznem, jeśli Pan *Brown* za swoją śmiałość nie padnie ofiarą tej choroby, tedy to będzie sławną epoką w medycynie, albowiem lekarze już się nadal obawiać nie będą zbliżać się do chorych tą plagą dotkniętych. — Zaraza morowa dostała się już do *Bułgarii* i *Serwji*. — W *Smyrnie* przyjęto uroczystie nowo mianowanego *Toskańskiego* jenerałnego Konsula, Pana *Bargigli*.

Włochy. — Królestwo *Neapolitańskie* 5 razy tygodniowo odwiedzią teatr. — Z 3 majtków którzy wynieśli skrzynie prochu w czasie pożaru pałacu Królewskiego (w *Neapolu*), prócz nagrody pieniężnej, otrzymał każdy order. — Z *Averry* do *Salerno* ma być założona kolej żelazna. — P. *Menezes* *Washingtonello* de *Drummond* Poseł Brazylijski przy dworach *Włoskich*, przybył z *Florencji* do *Rzymu*.

Francja. — Król prezydował w radzie ministerjalnej 8 b. m., poczem przyjmował Marszałka *Zera* i Jenerała *Sebastjani*. Nazajutrz naradzał się z Xciem *Talejrandem*. — Wszystkie dzienniki paryzkie są teraz zafępnione rozprawami w przedmiocie odrzucenia prawa względem rozdzielenia sądu przy mieszanych zbro-

dniacli stanu; odrzucenie tego prawa wzniesła radość. — Minister handlu zażądał w izbie deputowanych funduszu 61,000,000 fr.; na polepszenie żeglugi po rzekach, oraz rozmaitych budowli. — Ciągłe mówią o tajnych spiskach, o machinach piekielnych, i o nowych zamachach na życie Króla. — Wieczór dany 9 b. m. u Prezesa izby deputow. był nader liczny. Z Ministrów był tylko Hr: *Mole*. Hr: *Stontalivet* długo rozmawiał z Panem *Djuppé*. — Officerowie z 62 pułku w Afryce, którzy protestowali się przeciw raportowi Marszałka *Klozel*, otrzymali dymissją, ci zaś co się uniewianili zostali tylko skazani na 60 dniowy areszt. — Zapewniają, że Król Angielski zaprosił Xiążąt *Orleanu* i *Nemur* na nieiaki czas do Anglii. — Mówią, że P. *Tjer* wyjedzie do Anglii i życzy poiednać się z tamecznym rządem. — W *Wersalu* czynią przygotowania na przyjęcie rodziny Królewskiej i około 200 osób, z powodu otworzenia historycznego gabinetu, przyczem dana będzie świetna uczta. — Gryppa prawie już zniknęła, a mieszkańcy Paryża starają się przez bale, koncerty i wieczory poniekać sobie wynagrodzić stracony czas karnawału. — Listy z Algierskiego ciągle donoszą o mającym się zawrzeć traktacie z *Abdel Kaderem*. Tymczasem często odbywają się wycieczki przeciwko *Handżuton*; ostatnim razem miano nawet zdobyć na nieprzyjacieli 200 sztuk bydła. — 5go b. m. *Xhę Orleanu* odbył w pałacu Królewskim przegląd czwartego pułku załogi paryzkiej. — *Kurjer z Lionu* donosi, że pacjent w szpitalu tamecznym, usłyszawszy o zamachu *Szampjona*, w takie wpadł poruszenie, iż choroba jego (romatyzm) dostała się do muzgu. W paroxyzmie wyjawiał różne okoliczności o tajnem spiskowem towarzystwie. Nie szczęściem pacjent umarł, a do jego słów wyrzeczonych przez zapalenie muzgu, nie można wszakże wielkiej przywiczować wagi. — Nieiaki *Djurtę* w *Bruzzelli* został aresztowany, gdyż miał być zawikłany w sprawie *Menjego*.

Rozmaitości. — Niedawno przed policją w *Glasgowie* stanął człowiek który skradł beczkę do śledzi. Dowiódłszy jego winy, dodał jeszcze oskarżyciel: „Ten jest bardzo okropnym złoczyńcą, i to co teraz uczynił jest rzeczą małej wagi. Zeszłego tygodnia skradł mój znak sklepowy (*firma*), i gdzie go podziął? oto wam powiem; udać się on ze znakiem do moiego własnego sklepu, ofiarując mi go na sprzedaż ze słusznej przyczyny, iż ja go bardziej potrzebuję, niżli kto inny.“ — *Pochodzenie wyrazu Poliszinelo.* W Neapolu za czasów panowania domu *Anżu*, żył długo francuzki Gubernator znany ze swego ponurego i melancholicznego charakteru, który u siebie miał w służbie lokaja rodem z *Ancerri* miasteczka leżącego na zachodniej stronie *Wezuwjusza*, gdzie mieszkańcy dziś jeszcze ubierają się iak włoski *poliszinelo*; mają oni, Kalabryjski ostrokągowy kapelus z skrzydeł, szerokie płócienne spodnie, a nad niemi koszulę przypiętą pasem. Służący ten nazwiskiem *Paulo Ciniello*, był nader dowcipnym, uszczypliwym a przytem i bojaźliwym. Gubernator bardzo lubił jego trafne odpowiedzi, a gdy go kiedy napadł zły humor (teraz *spleen* nazwany) w ówczas przywołał służącego imieniem *Poliszinelo*, gdyż iako francuz nie mógł przyzwyczaić swego języka do dobrego wymawiania obcych wyrazów. Ztąd włosi nazwali żartownisiew *pulczinella*, a francuzi *poliszinnelle*. — Z resztek buraków, z których już wyciśnięto materiją cukrową, fabrykują we Francji gruby czarniawy papier; nowa fabryka cukru w *Chelsea* nad *Tamizą* ma podobną założył papiernią. — Dolina pod *Buukderą* mieści w środku olbrzymie drzewo, które w nowszych czasach stało się przedmiotem ciekawości podróżnych i jest grubszem od *kasztanowego drzewa stu iędźców* na *Etnie*. Ma uspodu 47 łokci angielskich obwodu, a gałęzie tworzą okrąg na 139 łokci. Ogromny jego pień dzieli się na 14 części, z której jedna została wydrążoną za pomocą o-

gnia, i w której żebrak mieszka. Drzewo to, jeśli je uważać za jedno, pewno jest największem na całym świecie. Gdy Turcy obozują w tej dolinie, wówczas ono stanowi namiot dla *Seraskiera* i wszystkich jego oficerów. To drzewo powinno ieszcze bardziej interesować, albowiem de *Kandol* przypisuje mu wiek 2000 lat. — *Najbogatszy strój kobiety. Strój Ormjanek* w Astrachanie jest najbogatszy w tamtych okolicach, a może i w całym świecie. Dziwić się należy iak mogą udźwignąć ciężar ich odzieży. Spodnia sukniata jest z iedwabiu i złota, 2ga z czarnego axamitu bogato obfadowana złotem i perłami; nareszcie 3cia wierzchnia prawie jest grubą masą złota, przyozdobiona ciężkimi tkaninami, złotymi guzikami, kutasikami i franzlami. Biały zawój spada na lewe ramię i zakrywa im twarz aż pod oczy. Włosy wiiące się w 2ch grubych lokach po ich skoniach zwykle są fałszywe.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Poetyło Hra: z Makoluk, Małachowski Wład: Hra: z Nowego Miasta, Kosiński Józ: Dzie: z Głuchowka, Błaszowski Kar: Dzie: i Kowelski Ant: Dzie: z Zagorza, Bierzyński Jul: Dzie: z Skotnik, Trepka Sew: Dzie: z Ogrodziny, Boski Kazi: Dzie: z Gorlatowie.

D O Ń I E S I E N I A.

Stosownie do ogłoszenia przemian w Kurjerze Warszawskim Nr 25, 29 i 31 o zgubionych Wexlach, podaje niniejszem, iż niżej wyrażone mi należytości zapłacili i zupełnie iestem od nich zaspokoiony i osobne każdy nadto uzyskał zakwitowanie; ostrzegam iednak aby nikt takowych Wexli nie nabywał, gdyż nie mają żadnej wartości, wszystkie niżej rzezone Wexle wystawione 1836 roku: 1szy przez Ch: L. Sterling dnia 24 Octobra na złp: 560, 2gi przez Fiszla Szwajs d. 26 Octobra na zł: 1870, 3ci przez M. Kasjus d. 16 Nowembra na zł: 1050, 4ty przez M. Gelbwaks i A. Kalwary d. 13 Octobra na zł: 1284. — Warszawa dnia 19 Marca 1837 r.

M. N. Licht.

RACHMISTRZ razem **PLENIPOTENT** do znacznych Dobr obznajomiony z Ekonomiką Gospodarską potrzebny iest. Wiadomość od 8 do 11 godziny z rana w domu pod Nr 1346 Lit: B. przy ulicy Mazowieckiej.

W podróży z Czerniakowa przez Warszawę do Falent, zgubiono **PAPIERY** tyczące się opisu Kolonij

dużo Falentskiej; łaskawy znalazca raczy takowe oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera.

Podpisany Majster Pasamoniccki mieszkający przy ulicy Orlej pod Nz 801, ma zaszczyt donieść osobom potrzebującym roboty **PASAMONICKIEJ** iako też i **SZMUKLERSKIEJ** na sposób Wiedeński, że wyrabia oraz rozmaite Herby i Burty za pomierną cenę.

Mosiek Gielszan.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Efekty iako to: Łóźko, Stół, Beczki od soli i różna Legumina, prawnie zajęte w dniu 9/21 Marca r. b. z rana o godzinie 9 w Rynku Starego Miasta w domu Nr 58, niemniej w tymże dniu i miejscu o godzinie 10 przed południem Frak i Spodnie z sukna czarnego, iako też Sałopka merynosowa, za gotowe pieniądze więcej dającemu publicznie sprzedane będą.

Felix Krupiński K. T. C. W. M.

MIESZKANIE dla Kawalera na Nowym Świecie od frontu, do najościa od Wielkiej-nocy; bliższą wiadomość powzięć można w Drukarni Kurjera.



Mając do zbycia Tryki z oryginalnego zawodu Merynosów Saskich, odznaczające się wzrostem, cienkością i nabitością wełny, przy dostatecznym zamknięciu roku; niemniej 50 sztuk takichże Maciorek z wieku wysortowanych. Mam zaszczyt zawiadomić wszystkich znawców mających chęć nabycia pomienionych Tryków i Macior, aby w czasie nadchodzącej wiosny przed strzyżką, gdzie wełna będzie w stanie dojrzałości, najdostateczniej da się w każdej części oznaczyć i poznać, raczyli się do Owczarni w Dobrach Zelechowie Obwodzie Łukowskim zgłosić, a spodziewam się, iż w swym wyborze oczekiwane zadowolenie przy umiarkowanej cenie znajdą.

Oręga Właściciel Owczarni.

* * Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trebackiej w domu P. Baroka, grać i spiewać będą Panny Han nowo przybyłe Spiewaczki z Czech. Zacznie się o 6.

* * Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Panny Hassen grać i spiewać będą.

* * Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa Nr 600, na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego, Panny Hassen grać i spiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 2. **TEATR WIELKI.** Jutro *Wolny Strzelec*, na dochód Szpitali wszelkich wyznań.

Dziś w Resursie Kapieckiej Koncert JPani *Kressini*, na dochód ubogich.

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Jutro ostatni raz Sztukmistrze Angielscy.

W Rajtszuli Bryłowskiej (iak wyżej.)